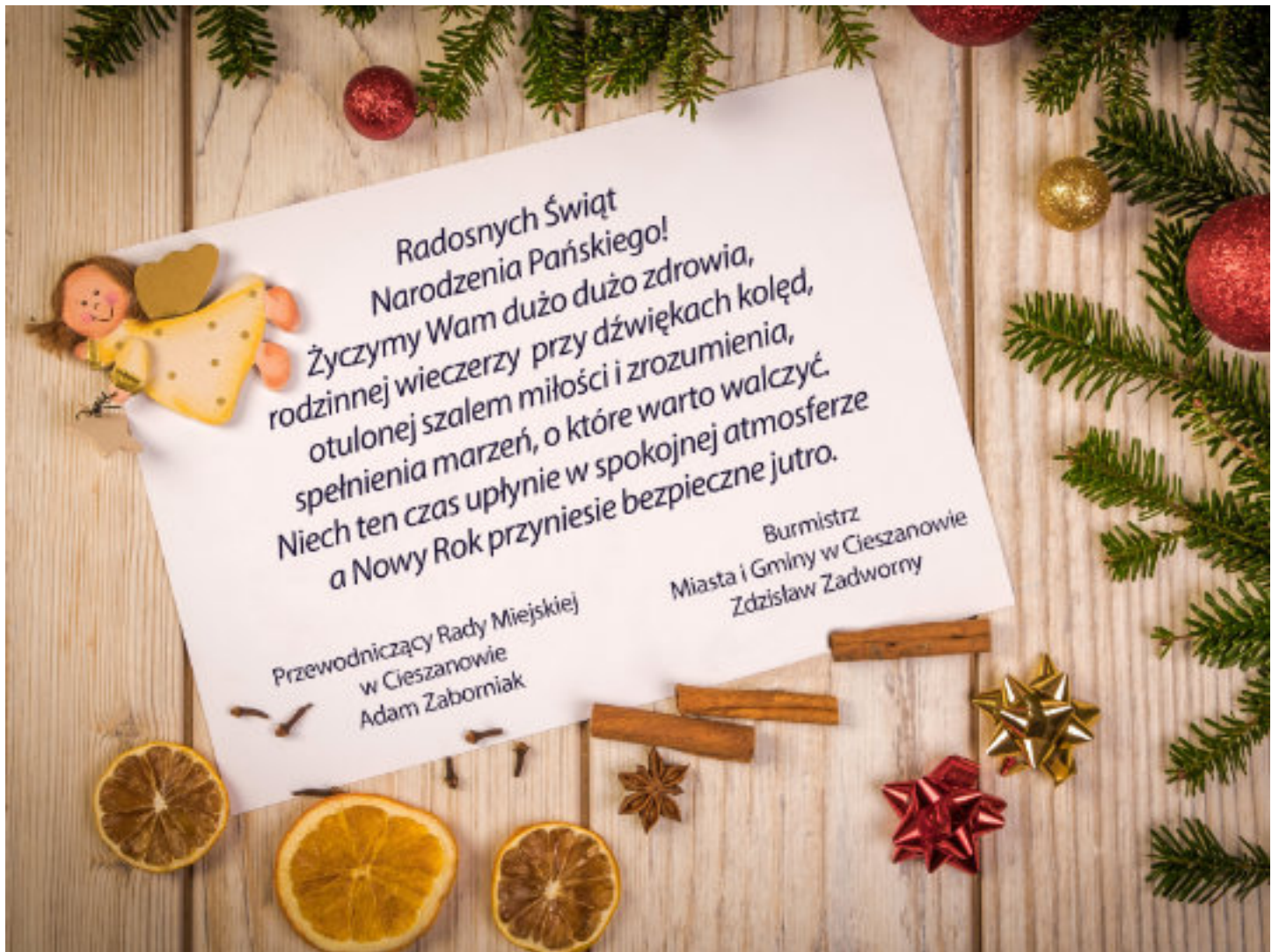


ZDROWYCH I SPOKOJNYCH ŚWIĄT!



Nowe technologie w cerkwi w Gorajcu

Strona 4

Śladami historii: Szpital powstańczy

Strona 6

Obchody 102. rocznicy niepodległej Polski

Strona 12



■ Świat to nasze podwórko

Przedświąteczny wernisaż

URSZULA KOPEĆ-ZABORNIAK

Na początku grudnia odbyła się premiera teledysku zespołu Boleo & Follow The Riddim do piosenki „Armia cyborgów”. Znajdziemy go na www.YouTube.com. Lider grupy Piotr Jaworski pochodzi z Cieszanowa. Już po pierwszym obejrzeniu teledysku człowiek zostaje potrząśnięty, szczególnie ten, który ma dzieci. W przekazie piosenki odnajdujemy prawdę, która dzwoni niczym alarm. Odbieramy SOS-y nadawane przez zespół.

Wszyscy rozumiemy, że świat mknie do przodu, a w obecnych okolicznościach nauka zdalna jest jedynym wyjściem z sytuacji. Musimy jednak pamiętać o świecie realnym. On istnieje. Za czterema ścianami, a nie w smartfonie czy w komputerze. Jak długo będzie istniał? To zależy od nas. Cienka jest granica między tym, co jest wolnością a uzależnieniem - usłyszmy w teledysku. To, czego potrzebujemy, mamy już w większości nie wychodząc z domu. Pamiętajmy jednak o tym, żeby uśmiech nie stał się wkrótce tylko dwukropkiem i nawiasem :).

W kolejnym numerze „Nad Brusienką” zamieszczony zostanie wywiad z Piotrem Jaworskim.

Armia cyborgów dziś otacza mnie. Cyborg dziś nie wie, co jest dobre, a co już złe.

Gdy spojrzymy na „Życie Podkarpackie” z ostatnich dwóch miesięcy, to zauważymy, że w gminie Cieszanów mieszkają ludzie, którzy promują nasz region. Mogą o tym przeczytać zarówno „nasi”, jak i mieszkańcy Podkarpacia, czy pozostałej części Polski.

Pod koniec października na łamach tej gazety gościł Józef Lewkowicz: Mieszkaniec Nowego Sioła, znakomity artysta (...) Chce reaktywować zapomniane szkoły rzemiosła – kamieniarkę brusieńską i drzeworyt płazowski. Artysta wspomina, że to jego pasja. Każdą wolną chwilę poświęca rzeźbie w drewnie i w kamieniu. W zimie tworzy bożonarodzeniowe szopki, wiosną – wielkanocne palmy i pisanki metodą rytową (drapaną) oraz batikową. Jest stypendystą ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego. W artykule przeczytać można, że Józef Lewkowicz dopiero się rozkręca i dzięki niemu ani kamieniarka brusieńska ani drzeworyt płazowski nie zginą.

W listopadzie wspomniana gazeta poinformowała nas o powstaniu filmu „Gorajec-wood” dostępnym na kanale www.YouTube.com. Zagraли w nim mieszkańcy wsi i inne osoby, które wcieliły się w historyczne role Tatarów, króla Jana III Sobieskiego, czy starosty Jana Płazy. Film jest swoistym wehikułem czasu i zabiera nas w podróż do przeszłości.

Głównym jego tematem jest cerkiew. Przeczytamy, że:

Z filmowych poczynań wyszła barwna, wciągająca historia, której dopełnieniem jest muzyka, a sposób realizacji nawiązuje do popularnych ostatnio telewizyjnych i internetowych programów podróżniczych, w których prowadzący przemycają porcję historii. Zachęcam do obejrzenia.

Wyzwania zakończone sukcesem budzą do życia uśpione nadzieje na lepsze jutro.



Boleo & Follow The Riddim feat. Damian Syjonfam - Armia Cyborgów [Official video]

Miesięcznik Miasta i Gminy Cieszanów
Nad BRUSIENKĄ

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie

Redakcja: ul. Rynek 1, 37-611 Cieszanów, www.cieszanow.eu | Facebook: Nad Brusienką

Redaktor naczelny: Urszula Kopeć-Zaborniak

Skład i druk: Urząd MiG w Cieszanowie

Redaguje zespół:

Zdzisław Zadworny
Mariusz Pajączkowski
Tomasz Róg
Marlena Wiciejowska
Marcin Piotrowski
Małgorzata Mizyn
Anna Herda
Anita Wolanin
Agnieszka Majder
Agnieszka Kopciuch

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów oraz korekty nadesłanych materiałów i listów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń oraz za treść zamieszczanych listów.

Anno Domini 2020

ZDZISŁAW ZADWORNY

Gdy rok temu składaliśmy sobie życzenia szczęśliwego Nowego Roku, nikt nawet w najczarniejszych snach nie przewidywał pandemii, ale bagatelizowany po wykryciu koronawirusa zupełnie zmienił nasze życie. Choroba i śmierć, krążące wokół nas, wzbudziły strach. Brak jasnych zasad postępowania w takich warunkach zmęczył nas jeszcze bardziej. Z utęsknieniem czekamy na powrót do normalności.

Ta straszna próba stała się dla nas egzaminem, jak zachowamy się w ekstremalnych sytuacjach. Jacy będziemy w stosunku do innych, szczególnie dla tych, którzy tej pomocy potrzebują. Po wykryciu pierwszych zakażeń wielu odwróciło się od swoich sąsiadów dotkniętych wirusem. Nie tylko nie pomagali, ale wręcz straszili nieszczęśliwych, że zagrażają ich życiu. Tylko nieliczni wsparli ich w tej trudnej chwili.

Z biegiem czasu zaczęliśmy się przyzwyczajać do środków zabezpieczających przed zakażeniem

koronawirusem. Nastąpiła również zmiana w stosunkach międzyludzkich. Stopniowo zaczęliśmy dostrzegać potrzeby innych. Jednak politycy nie pozwalają nam na powrót do normalności. Po ogromnym zamieszaniu związanym z wyborami prezydenckimi, nastąpiło kolejne przesilenie związane ze zmianą przepisów aborcyjnych. Polacy znów zostali podzieleni. W sprawie budżetu unijnego oglądaliśmy sceny jak w filmach grozy.

Trudno jest żyć w takim kraju jak Polska. Jednak to nasza ojczyzna i powinniśmy ją budować wspólnie z szacunkiem dla każdego. Mam nadzieję, że fakt ustanowienia przez Sejm roku 2021 – Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego, wpłynie pozytywnie na nas wszystkich. Na kończący się rok, ale i na następne lata, warto zacytować słowa tego wielkiego Polaka: **„Tyle jest wart nasz rok, ile zdołaliśmy okazać ludziom serca, bliskości, współczucia, dobroci i pociechy”.**

■ Zbiórka na realizację marzeń seniorów DDP w Cieszanowie

„CHOINKA MARZEŃ”



Fot. DDP Cieszanów

W ramach terapii zajęciowej seniorzy z Domu Dziennego Pobytu w Cieszanowie stworzyli „Choinkę Marzeń”. Jest to wyjątkowe drzewko, w zakamarkach którego ukryto spisane na karteczkach świąteczno - noworoczne marzenia. W celu zebrania środków finansowych na ich realizację została utworzona zbiórka na stronie zrzutka.pl.

Pierwszym i zarazem największym pragnieniem uczestników Domu Dziennego Pobytu jest możliwość dalszego spotykania się we wspólnym gronie, w dobrym zdrowiu. Pozostałe marzenia związane są z codzienną aktywnością – rękodzielniczą, kulturalną, czy rekreacyjną, jaką podejmują nasi podopieczni. Pani Marysia marzy aby wcielić się w rolę aktora w spektaklu kukielkowym,

dlatego potrzebna jest maszyna do szycia, by uszyć lalki do przedstawienia.

Panie Władzia i Czesia marzą o stylizowanej sesji fotograficznej, a Pan Tomek o wyjeździe do kina. Wszyscy uczestnicy z DDP mają swoje małe pragnienia, które aby się ziściły potrzebują ludzkiego gestu dobroci i życzliwości. Każdego, kto chciałby wcielić się w rolę Świętego Mikołaja i wesprzeć akcją „Choinka Marzeń” zachęcamy do drobnych wpłat na stronie:

<https://zrzutka.pl/fmu5ns>

Za wszelką pomoc już dziś bardzo serdecznie dziękujemy. Życzymy, aby nadchodzące Święta były przepelnione ciepłem, życzliwością, rodzinną atmosferą. Niech Boża Dziecina obdarzy mądrością, siłą, spokojem i błogostawą na każdy dzień 2021 roku!

Anita Wolanin

■ Historia i innowacja

Nowe formy prezentacji cerkwi w Gorajcu

MARCIN PIOTROWSKI

Cerkiew w Gorajcu – najstarsza, ale najbardziej innowacyjna do zwiedzania. Audioprzewodnik w wersjach dla dorosłych i dzieci, audiodeskrypcja dla osób niewidomych i niedowidzących, a także film promocyjny. Stowarzyszenie Folkowisko stworzyło nowe formy prezentacji cerkwi w Gorajcu.

Dawna cerkiew greckokatolicka w Gorajcu z 1586 roku to jeden z najcenniejszych zabytków województwa podkarpackiego. Drewniana świątynia, sama w sobie będąca perełką, w 2020 roku została wzbogacona o nowe elementy, dzięki którym można ją zwiedzić w pełniejszy sposób.

Po pierwsze, cerkiew została wyposażona w audioprzewodnik i będzie można ją zwiedzać autonomicznie. - Kilkoro mieszkańców wsi została przeszkolona z oprowadzania po świątyni i to z nimi najlepiej zwiedzać – mówi Maciej Piotrowski ze Stowarzyszenia Folkowisko - Ale nie zawsze można trafić na dyżur przewodnicki. W tym celu powstał audioprzewodnik, który można uruchomić samemu,

z własnego telefonu – dodaje.

W audioprzewodniku umieszczono pełną informację o świątyni, jej historii i wyposażeniu. Przygotowano też

wariant dla rodzin z dziećmi – prostszy do zrozumienia i bardziej przyjazny dla najmłodszych. Wszystkie materiały są dostępne na stronie cerkiew.gorajec.info lub w świątyni po zeskanowaniu kodu QR. Wiele o historii świątyni można dowiedzieć się również z filmu, który dostępny jest na kanale Youtube Stowarzyszenia Folkowisko. Film i audioprzewodnik powstały dzięki wsparciu finansowemu Województwa Podkarpackiego.

Innowacją gorajeckiej cerkwi jest opis w formie audio specjalnie dostosowany dla osób niewidomych i słabowidzących. – Taka audiodeskrypcja to norma na całym świecie. Według naszych informacji cerkiew w Gorajcu zyskała tę funkcjonalność jako pierwsza na Podkarpaciu. Chcemy, żeby dostępność naszej świątyni była jak największa i każdy mógł zapoznać się z jej historią – mówi Piotrowski. Nagranie zostało przygotowane w profesjonalny sposób i dzięki niej osoby, które nie mogą zobaczyć zabytku, będą mogły zrozumieć, jak on wygląda. Audiodeskrypcja w gorajeckiej cerkwi powstała dzięki wsparciu Polskiej Grupy Biogazowej.

Świątynia w Gorajcu jest pod stałą opieką mieszkańców wsi i miejscowego Stowarzyszenia Folkowisko. Funkcjonuje jako kaplica filialna Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Wojciecha w Cieszanowie i poza czasem epidemii można ją zwiedzać jako zabytek.



Informacja z obrad XXX oraz XXXI Sesji Rady Miejskiej w Cieszanowie

XXX sesja Rady Miejskiej w Cieszanowie w dniu 30 października 2020 r. odbyła się w sposób tradycyjny, ale udział wzięli tylko radni, burmistrz i skarbnik, natomiast pozostali zaproszeni goście oraz mieszkańcy mieli możliwość obejrzenia obrad online. Wszystkie osoby przebywające na sali obrad zachowały szczególne wymogi bezpieczeństwa, czyli dystans oraz zasłonięte usta i nos.

Ważnym tematem obrad było określenie na rok 2021 wysokości stawek podatku od środków transportowych i stawek podatku od nieruchomości, które wzrosły o 3,9% w stosunku do ubiegłego roku. Rada nie podjęła uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu 1 q żyta, to znaczy że w 2021 roku będą obowiązywały ustawowe stawki tj. 58,55 zł/q.

Na sesji uchwalono programy na 2021 rok min.: program współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego, program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomani, określono także zasady i tryb przyznawania stypendiów sportowych oraz nagród i wyróżnień za wysokie wyniki sportowe.

Decyzją Rady gmina przystąpiła do Związku Transgranicznego Euroregion Rostocze, którego celem jest rozwijanie przyjaźni i wzajemnie korzystnej współpracy Polski i Ukrainy na terenie Transgranicznego Rezerwatu Biosfery Rostocze UNESCO.

Przyjmując uchwałę o połączeniu Zakładu Obsługi Gminy Sp. z o. o. w Cieszanowie z Zakładem Usług Komunalnych Sp. z o. o. w Cieszanowie Rada przychyliła się do wniosku burmistrza o połączenie tych spółek oraz rozszerzyła statut Zarządu Dróg Gminnych w Cieszanowie o nowe zadania tj. prowadzenia działalności rolniczej na gruntach rolnych mienia gminnego, utrzymania czystości i porządku, utrzymania zieleni gminnej i zadrzewień.

W uchwale zmieniającej budżet na 2020 rok Rada m.in. zwiększyła plan dochodów budżetu o kwotę 1 272 161 zł na zadanie pn. „przebudowa drogi gminnej na osiedlu Podwale część północna etap II o łącznej długości 703mb” jest to dofinansowanie z funduszu dróg samorządowych oraz wprowadziła zmiany w planie wydatków tj. modernizacja oświetlenia ulicznego w Niemstowie - 26 400 zł i wsparcie

finansowe dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lubaczowie - 5 000 zł.

Także XXXI sesja Rady Miejskiej w Cieszanowie w dniu 27 listopada br. odbyła się z zachowaniem wszelkich wymogów sanitarnych. Na tym posiedzeniu Rada zdecydowała o opłatach za gospodarowanie odpadami komunalnymi, które w 2021 roku będą wynosiły: **56,00 zł od osoby** jeżeli właściciel nieruchomości nie wypełnia obowiązku zbierania odpadów komunalnych w sposób selektywny; **28,00 zł od osoby** jeżeli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny ale osoby te nie posiadają na swojej posesji kompostownika na bioodpady; **20,00 zł od osoby** jeżeli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny i osoby te posiadają na swojej posesji kompostownik na bioodpady.

Na posiedzeniu w dniu 27.11.2020r. Rada Miejska w Cieszanowie zwiększyła pomoc finansową z budżetu gminy Cieszanów w formie dotacji dla Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Sakralnymi w parafii Rzymsko - Katolickiej w Cieszanowie w wysokości 7709,00 zł na prace konserwatorskie przy zespole nagrobków usytuowanych na terenie cmentarza Rzymsko - Katolickiego w Cieszanowie. Wcześniej na ten cel Towarzystwo otrzymało dotację w wysokości 5 000,00 zł. Dzięki udzielonej pomocy finansowej wykonano prace remontowo-konserwacyjne nagrobka Józefa Lityńskiego oraz Franciszka Gajerskiego oraz nagrobka żołnierzy II wojny światowej położonych na terenie zabytkowego cmentarza parafialnego w Cieszanowie. Koszt całkowity przedsięwzięcia wyniósł 25 418,00 zł. Rada również w tym dniu udzieliła dotacji dla Parafii Rzymskokatolickiej pw. Przemienienia Pańskiego w Starym Lublińcu w wysokości 10 000,00zł na prace konserwatorskie przy wymianie orynnowania i rur spustowych – I etap kościoła w Starym Lublińcu. Na ten cel parafia otrzymała wcześniej dotację w wysokości 10 000,00zł. W 2020 roku na ochronę zabytków Gmina Cieszanów przeznaczyła 62 724,00 zł

Na XXXI Sesji Rada swoją decyzją wyznaczyła aglomerację Cieszanów tj. terenów, na których zaludnienie lub działalność gospodarcza są wystarczająco skoncentrowane, aby ścieki komunalne były zbierane i przekazywane do oczyszczalni ścieków albo do końcowego punktu zrzutu tych ścieków.

Rada przyjęła także przedstawioną przez Burmistrza informację o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy Cieszanów za rok szkolny 2019/2020.

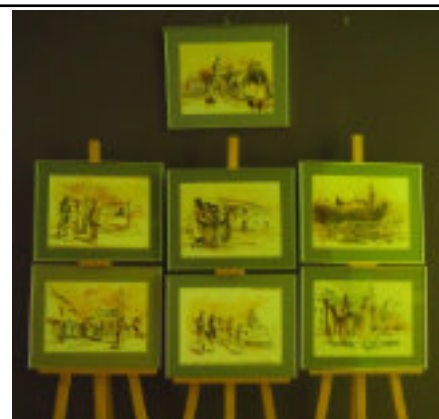
Barbara Szymanowska

Artystyczny powrót do przeszłości

W korytarzu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Cieszanowie znajduje się wystawa Mirosława Karapyty, który wykorzystał zdjęcia archiwalne ze zbiorów Urzędu Gminy Cieszanów. Stały się one inspiracją do stworzenia wyjątkowych obrazów. Przedstawiają one sceny rodzajowe dotyczące naszej gminy. Artysta dobierając stroje z epoki nadał charakteru przedstawionym osobom jak i architekturze cieszanowskiej. Akwarela w kolorze sepia podkreśla ekscytację malarza starymi zdjęciami.

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia wystawy.

Dorota Kmiecik



For: Dorota Kmiecik

Szpital powstańczy w Cieszanowie

TOMASZ RÓG

Historia Cieszanowa wciąż kryje w sobie wiele nieznanych szerzej faktów. Jednym z nich jest funkcjonowanie w mieście oraz w pałacu Rojowskich w Nowym Siole szpitala dla rannych powstańców styczniowych.

W chwili wybuchu powstania styczniowego (22 I 1863) władze powstańcze nie miały praktycznie żadnego zaplecza sanitarno-medycznego dla walczących oddziałów. Dopiero po pewnym czasie zorganizowano sieć punktów sanitarnych, transport rannych, odpowiednie zaopatrzenie w medykamenty i opiekę medyczną. Utworzono kordon lekarski składający się z nadgranicznych punktów opatrunkowych, stacji lekarskich z jednym przynajmniej lekarzem i szpitali (lazaretów).

W lutym 1863 roku w Cieszanowie powstał jeden z największych w Galicji szpitali powstańczych. W tym samym miesiącu władze Komitetu Narodowego we Lwowie przeznaczyły ponad 51 złotych reńskich na zakup 20 łóżek, 4 stołów i 8 stolików oraz ponad 32 złote reńskie na odzież i obuwie dla rannych.

Na początku maja 1863 roku cieszanowski lazaret nie był jeszcze w pełni wyposażony i przygotowany na przyjęcie większej liczby rannych. Okazało się to, gdy po dwóch krwawych bitwach pod Kobylanką (1 i 6 V 1863) do Cieszanowa przetransportowano na furmankach 43 rannych powstańców. Tak wspominał te chwile uczestnik powstania Ksawery Gebhard, który w bitwie pod Kobylanką stracił rękę: **„Dnia 6 maja przywieziono nas do Cieszanowa i połowę ciężko rannych umieszczono w szkole w Cieszanowie na podłodze zaścielonej słomą, zaś połowę łżej rannych polecił Adam ks. Sapieha, uczestnik tejże bitwy, odwieźć do Oleszyc, swojej posiadłości. (...) Cały dzień od chwili przywiezienia nas leżeliśmy niezaopatrzeni, gdyż nie było lekarza”**. Na marginesie warto dodać, że być może udałoby się uratować rękę przed amputacją, gdyby po bitwie Gebhard otrzymał fachową pomoc lekarską. Niestety, rannemu powstańcowi obłożono pogruchofaną kończynę dwiema deszczułkami - w jednej z nich tkwił zardzewiały gwóźdź.

Dopiero 7 maja przybył z księżną Jadwigą z Zamoyskich Sapieżyną pierwszy lekarz, dr Jan Chądziński ze Lwowa. Wkrótce dołączyli do niego kolejni lwowscy medycy: Bolesław Głowacki, Władysław Jasiński, Piotr Krzeczunowicz i Szymonowicz, a także Stanisław Oleksy z Nowego Sącza i Maksymilian Karcz z Jarosławia. Wsparcia udzielili im miejscowy doktor Herman Jelinek i lekarz wojskowy Rydeli.

Wspomniani lekarze musieli zorganizować szpital niemal od podstaw, bo brakowało w nim praktycznie wszystkiego: łóżek, sienników, narzędzi chirurgicznych, podstawowych przyrządów i narzędzi takich jak szyny czy spryce (strzykawki).

Szpital dla rannych powstańców rozmieszczono w pięciu miejscach - w pałacu Konstantego Rojowskiego w Nowym Siole (szpital nr 1) oraz w czterech domach w Cieszanowie (szpitale nr 2 - 5). Lekarzy przydzielono do poszczególnych punktów szpitalnych.

Większość rannych była w stanie ciężkim, a kilku w stanie krytycznym. Mieli najczęściej rany klute od bagnetów lub postrzałowe. Ponieważ strzelano do siebie z bliskiej odległości

z ołowianej amunicji o przekroju stożkowym, kule nie grzęzły w ciele, lecz przesywały na wylot trafione części, gruchocąc kości. W niektórych przypadkach, by uratować życie rannym, konieczne były amputacje. Lekarz Władysław Jasiński pracujący w cieszanowskim lazarecie pod datą 10 maja 1863 roku pisał: **„(...) Tak okropnych spustoszeń, jak u tych tu rannych, nie zauważałem nawet podczas kampanji włoskiej, pomimo tego, że tam z tysiącami ranionych miałem do czynienia. Dotąd odjęto trzem ramiona, jednemu goleń, a jednemu udo; ten ostatni jednak uległ wkrótce po amputacji w skutek niedokrwistości, wynikłej ze znacznej utraty krwi jeszcze na pobojuwisku. Reszta amputowanych ma się dobrze (...)”**. Wspomnianym przez doktora powstańcem, który zmarł po amputacji nogi z powodu utraty



Franciszek Ksawery Szubartowski zmarły w szpitalu w Cieszanowie, fot. z poc. I. 60. XIX w., zbiory CPAHU we Lwowie

dużej ilości krwi, był por. Franciszek Ksawery Szubartowski z Lublina.

Księżna Jadwiga Sapieżyna z Krasicyzna energicznie zajęła się organizacją i odpowiednim wyposażeniem szpitala. Zbadanie najpilniejszych potrzeb lazaretu powierzyła Zofii Szymanowskiej ze Spasowa. Weinbergerowa z córką objęły nadzór nad kuchnią, a Węglińska zajęła się apteką. Opiekę nad rannymi sprawowały ofiarnie panie: Chądzińska, Gromadzińska, Mniskowa z córką, Julia Winnicka, siostry Ludwika i Stefania Zajączkowskie, Zofia Romanowiczówna, Łucja Reinbergerowa z córką Marią, Helena Mierzejewska,

Aniela Bielańska, Hupkówna, Barbara Sawicka, Bronisława Węglińska, Wildowa, Żerdzińska, Honorata Komarnicka.

Praca kobiet w cieszanowskim szpitalu była ciężka z racji dużej liczby rannych. Wiele z nich musiało przywyknąć do widoku krwi i straszego cierpienia. Aniela Bielańska i Barbara Sawicka, gdy przyjechały po raz pierwszy opiekować się rannymi w pałacu w Nowym Siole, „ujrzały podwórze krwią zalane jak po rzezi”. Przez pewien czas panie dotkliwie odczuwały brak służby, która m.in. sprzątała pomieszczenia szpitalne. Została ona podburzona prawdopodobnie przez greckokatolickiego proboszcza z Nowego Sioła i porzuciła swoje obowiązki. Dlatego też oprócz opieki nad rannymi pielęgniarki musiały wykonywać wszystkie pozostałe prace. Na szczęście niedługo później sytuacja ta uległa poprawie.

Ranni powstańcy mogli liczyć nie tylko na dobrą opiekę lekarską i pielęgniarską, ale również na znakomite wyżywienie, które sami rekonwalescenci określali mianem „wykwintnych potraw”. Zaopatrzenie w żywność było zasługą okolicznych ziemian, w tym m.in. Zarzyckich z Chotylubia i Brunickich z Lublińca Nowego.

W cieszanowskim szpitalu pomoc i opiekę znalazło prawdopodobnie ponad 130 rannych powstańców. Najwięcej z nich pochodziło z oddziału gen. Antoniego Jeziorańskiego. Trafili do tutejszego lazaretu po bitwach pod Kobylanką. W szpitalu przebywali również inni ranni powstańcy, w tym m.in. z oddziału płk. Marcina Borelowskiego – Lelewela, których przetransportowano tutaj z pola bitwy pod Panasówką (3 IX 1863).

Co ciekawe, w cieszanowskim lazarecie przebywało również kilku rannych żołnierzy rosyjskich, których kompani porzucili na polu bitwy pod Kobylanką. Mimo że należeli do wrogiej armii, mogli liczyć na troskliwą opiekę lekarską. Nie wszyscy z nich to doceniali. O jednym takim, pochodzącym z leżącej nad Donem gubernii woroneskiej, pisano: „(...) **z niedowierzaniem dotyka się jadła, co mu podają, chociaż chciwie rzuca się na pomarańcze; widać bowiem, że widok tego owocu wszelki wstręt w nim przelamuje. Zdaje się, że to zwierzę, nigdyby się nie dało oswoić; cygar, które mu panie przynoszą nie przyjmuje, jednak ukradł cztery cygara u leżącego obok chorego, znać by nie odwyknął od narodowego przyzwyczajenia, lub też że kradzione lepiej mu smakują. Przy tem woń silną i bardzo nieprzyjemną rogózki i dziegciu z siebie wydaje. Zapytany, dlaczego naszych rannych mordują, kiedy widzą, że my się z ich rannymi dobrze obchodzimy, odpowiada »Naczalstwo wieleo« [dowództwo rozkazało – T.R.]; zdaje się, że to jest ten sam, który rannemu Waligórskiemu sypał piasek w usta, żeby go dodusić”.**

Szpital powstańcy w Cieszanowie zakończył swą działalność w styczniu 1864 roku. Najdłużej działał jego punkt w pałacu w Nowym Siole, który liczył 20 łóżek. W okresie funkcjonowania rzeczonego szpitala zmarło w nim co najmniej 13 powstańców, czyli około 10 procent wszystkich leczonych. Niewielka liczba zgonów świadczy o dobrej opiece lekarskiej jaką otoczono rannych. Wśród zmarłych byli: Marcin Schneidel Szmilański, Antoni Sosnowski, Józef Łucki, Władysław Kazanecki, hrabia Kazimierz Tyszkiewicz, Laurenty Zaborek, Franciszek Ksawery Szubartowski, Jan Łapiński, Adam Stanisławski, Julian Zaliński, Marceli Łazowski, Michał Adamski i osoba o nieustalonym imieniu i nazwisku.

Kiedy w kolejną rocznicę wybuchu powstania styczniowego oddajemy hołd wszystkim bohaterom walczącym o wolność Polski, warto zachować w pamięci także tych ofiarnych ludzi, którzy nieśli bezinteresownie pomoc rannym powstańcom, m.in. w szpitalu w Cieszanowie. ■



NOWO NARODZENI

Mikołaj z Nowego Sioła
Kajetan z Chotylubia
Kornelia z Cieszanowa
Michalina z Żukowa
Julianna z Cieszanowa



Listopad 2020



Pożegnaliśmy Ich:

- Głowa Stanisław ze St. Lublińca 50 l.
- Gorzelnik Marcin z Cieszanowa 35 l.
- Herda Franciszek z Nowego Sioła 69 l.
- Kida Ryszard z Nowego Sioła 57 l.
- Krywko Julia z Dachnowa 92 l.
- Marciniszyn Franciszka z Chotylubia 88 l.
- Nowak Helena z Cieszanowa 80 l.
- Pałczyński Eugeniusz z Cieszanowa 73 l.
- Perzyło Krystyna z Cieszanowa 72 l.
- Pilipowska Rozalia ze St. Lublińca 79 l.
- Późdik Sławomir z Nowego Sioła 63 l.
- Rokita Cecylia z Nowego Lublińca 75 l.
- Sałbut Józef z Cieszanowa 91 l.
- Sałek Danuta z Nowego Sioła 89 l.
- Sudoł Stanisław z Dachnowa 72 l.
- Szałański Wiesław z Żukowa 51 l.
- Wojciechowska Maria z Nowego Sioła 84 l.
- Wór Aniela z Dachnowa 83 l.
- Załuski Zbigniew z Niemstowa 66 l.

Historia szkoły w Dachnowie (cz. 5)

RYSZARD SZCZUDŁO

Po otwarciu pod koniec 1992 roku nowego budynku szkoły wraz z salą gimnastyczną, nasze uczennice (podopieczne śp. Krzysztofa Miształa) odnosiły znaczące sukcesy w piłce ręcznej i czwórbój lekkoatletycznym. W grach zespołowych i lekkoatletyce dziewczęta w składzie: Katarzyna Mazurek, Monika Maciejko, Izabela Babik, Anna Bielec, Aleksandra Andrzejewska, Marta Kiszka, Ewelina Czernisz, Katarzyna Siteń z dużymi sukcesami startowały w finałach wojewódzkich.

W lutym 1994 roku Szkoła Podstawowa w Dachnowie we współpracy z Wojewódzkim Zrzeszeniem Ludowym Zespoły Sportowe w Jarosławiu oraz Ośrodkiem Kultury Miasta i Gminy w Cieszanowie po raz pierwszy zorganizowała Turniej Memoriałowy im. Stanisława Mazurka w siatkówce mężczyzn. Impreza ta mająca na celu popularyzację sportu i kultury fizycznej w środowisku wiejskim okazała się bardzo udana, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i sportowym. Rozgrywki stały na wysokim poziomie sportowym i organizatorzy doszli do wniosku, że taki turniej powinien być organizowany cyklicznie, aby zachęcić młodzież z naszej gminy do uprawiania sportu, który ma istotny wpływ na zdrowie i samopoczucie człowieka. Turniej ten zorganizowano z inicjatywy Stanisława Myśliwego i dyrektora Ośrodka Kultury Miasta i Gminy w Cieszanowie Jana Jabłońskiego, przy aprobacie ówczesnego dyrektora szkoły Mariana Miształa. Impreza przetrwała próbę czasu i jest organizowana cyklicznie do dzisiaj.

Jesienią 1994 roku jako wikary i katecheta posługę kapłańską w Dachnowie rozpoczął ks. Jerzy Sopol, który z wielkim zapałem przystąpił do pracy, zakładając m.in. chór szkolny, będący wkrótce chlubą miejscowej szkoły. Występy młodzieży szkolnej były podziwiane zarówno na uroczystościach szkolnych, jak i na terenie powiatu lubaczowskiego. Działalność chóru szkolnego nie ograniczała się tylko do naszej małej Ojczyzny. W latach 1997- 1998 wyjeżdżał on na wycieczki do Włoch, na Litwę i Słowację, koncertując również podczas audycji w Watykanie u papieża Jana Pawła II. W latach 90. było to niebawem osiągnięcie. Do podróżowania po Europie potrzebne były paszporty i na granicach państw miały miejsce obowiązkowe kontrole graniczne (coś na wzór obecnych kontroli granicznych na przejściu granicznym w Budomierzu czy Karczewie, jednak z dużo większym nasileniem ruchu międzynarodowego, które wiązało się z wielogodzinnym oczekiwaniem na odprawę i przekroczenie granicy).

W październiku 1998 roku ks. Jerzy Sopol objął parafię w Załużu, zostawiając „zasiane ziarno, które trafiło na podatny grunt” i z owoców tej pracy czerpiemy do dzisiaj. Choć minęło już ponad 20 lat, wychowankowie księdza Jerzego i ich następcy bardzo licznie uczęszczają na zajęcia chóru szkolnego oraz do szkoły muzycznej w Lubaczowie. Wychowankowie księdza Sopla (m.in. Wojciech Świzdor

i Adam Pacholek) z dużym powodzeniem zaszczepili swoim dzieciom pasję do muzykowania.

W 1997 roku mieszkańcy Dachnowa, w większości uczniowie Marii Moralewicz, postanowili nazwać Szkołę Podstawową w Dachnowie Jej imieniem. 12 grudnia 1996 roku podczas wspólnego spotkania rodziców, nauczycieli i uczniów Katarzyna Cencora i Jan Pryma poinformowali, że 20 listopada Rada Sołecka podjęła decyzję o nadaniu szkole im. Marii Moralewicz. Taką samą decyzję, podczas wspomnianego wyżej posiedzenia, podjęła też Rada Pedagogiczna i Rada Rodziców. Powołano Komitet Organizacyjny, w skład którego weszli reprezentujący nauczycieli: dyrektor Marian Miształ, Stefania Cieplicka i Zofia Szajowska, przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego: Edyta Cencora, Tomasz Drachus, Anna Kowal i Edyta Stypka, zaś z ramienia Rady Szkoły: Andrzej Drachus, Helena Kukiełka i Zofia Pacholek.

Komitet Nadania Imienia Marii Moralewicz Szkole Podstawowej w Dachnowie w składzie: Stanisław Myśliwy – przewodniczący, Zdzisław Zadworny – zastępca oraz Jan Pryma – skarbnik zwrócił się z oficjalną prośbą do mieszkającego w Olsztynie Jerzego Moralewicza o udzielenie zgody na dysponowanie Imieniem Jego Matki. 15 marca 1997 roku Rada Miejska w Cieszanowie specjalną uchwałą nadała Szkole Podstawowej w Dachnowie imię Marii Moralewicz; zatwierdziła też wzór sztandaru i godła.

Uroczystość w szkole odbyła się 17 maja 1997 roku. Uczestniczyli w niej: wicekurator oświaty z Przemyśla Krystyna Meinhardt, parlamentarzyści: Józef Michalik i Adam Woś, władze Miasta i Gminy Cieszanów: burmistrz Edward Dziaduła i przewodniczący rady Czesław Mazurek, dyrektorzy szkół z terenu gminy, nauczyciele, którzy uczyli wraz z Marią Moralewicz. Wśród honorowych gości znaleźli się: syn Jerzy Moralewicz i wnuczka Magdalena. Uroczystości rozpoczęły się od złożenia kwiatów na grobie Marii Moralewicz i jej męża. Następnie rodzice uczących się dzieci w towarzystwie członków Związku Sybiraków, kombatanów, z pocztami sztandarowymi udali się na nabożeństwo do kościoła w Dachnowie. Mszę celebrował ks. Robert Cencora – wychowanek miejscowej szkoły, a homilię wygłosił ks. Jakub Solilak. W czasie nabożeństwa występował chór szkolny dyrygowany przez ks. Jerzego Sopla. Syn patronki Jerzy Moralewicz dokonał odsłonięcia tablicy, a kurator odsłonięcia portretu patronki wykonanego przez Stanisława Sobczyka z Dachnowa. W trakcie uroczystości wicekurator Krystyna Meinhardt powiedziała: „Wszyscy wybierają na patronów poetów, pisarzy, polityków, bohaterów narodowych, a tutejsza społeczność wybrała swoją nauczycielkę! Jest to ewenement w skali województwa przemyskiego, wzruszająca dowód jak znaczącą osobą w życiu wsi była zwyczajna nauczycielka”. W tym też dniu mieszkańcy Dachnowa ofiarowali szkole sztandar, na którym umieszczona jest złota myśl Jana Zamoyskiego: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”.

Szkolne Koło Wolontariuszy Caritas w Dachnowie

„Praca, którą wykonuje się z potrzeby serca jest bezcenna!” - wiedzą o tym wolontariusze, którzy poświęcają swój wolny czas i angażują się w różne działania charytatywne na rzecz pomocy dzieciom i ludziom potrzebującym.

W Szkole Podstawowej im. Marii Moralewicz w Dachnowie aktywnie działa Szkolne Koło Wolontariuszy Caritas. Systematycznie przeprowadzane są akcje charytatywne, w których uczestniczy cała społeczność szkolna.

Pomimo nauki zdalnej związanej z pandemią, wolontariusze z zapałem serca podjęli się kolejnej akcji pomocowej. Od 25 listopada do 14 grudnia 2020 roku zbierana jest żywność z długim terminem ważności (tj. makaron, ryż, kasza, konserwy, słodycze). Artykuły spożywcze można przynosić do szkoły – przy wejściu znajduje się pudełko – do czego gorąco zachęcamy. Zebrane produkty zostaną przekazane przed Świętami Bożego Narodzenia do rodzin z terenu Dachnowa znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej.

Nawet najdrobniejszy gest ludzkiej życzliwości daje nadzieję na lepsze jutro oraz jest źródłem radości i spełnienia. Dlatego warto wprowadzać w życie ideę wspierania, pomagania i dostrzegania drugiego człowieka w potrzebie, zwłaszcza w świątecznej, grudniowej atmosferze.

Serdecznie zapraszamy do udziału w akcji! Za każdy gest dobrotliwego – DZIĘKUJEMY!!!

Magdalena Duda

UROK STARYCH FOTOGRAFII



W naszej stałej rubryce „Urok starych fotografii” prezentujemy Państwu po raz kolejny powojenne zdjęcia ze zbiorów osób prywatnych, z prośbą o pomoc w ustaleniu, kto na danym zdjęciu się znajduje.

Przedstawione poniżej dwie fotografie pochodzą ze zbiorów Tomasza Roga. Wykonano je prawdopodobnie w latach 50. XX wieku.

Pierwsza z nich ukazuje osoby uczestniczące przypuszczalnie w sprzątaniu cmentarza w Cieszanowie. Niektóre z nich trzymają narzędzia, takie jak motyki i łopaty. W tle zauważyć można nagrobki.

Na drugim zdjęciu, pierwszy z lewej, stoi proboszcz parafii w Cieszanowie ks. Józef Kłos z grupą dzieci i dorosłych. Fotografie wykonano zimą, co widać po leżącym śniegu

i ciepłych ubraniach osób pozujących do zdjęcia. W tle widoczny jest charakterystyczny budynek, być może szkoła lub świetlica.

Zwracamy się do Państwa z pytaniem, kogo przedstawiają poniższe fotografie i gdzie zostały zrobione? Tylko dzięki Waszej pomocy możemy rozwikłać kolejną zagadkę.

Osoby, które rozpoznały kogoś na zamieszczonych zdjęciach i mogą pomóc w ich opisanu proszone są o kontakt z Miejską Biblioteką Publiczną w Cieszanowie pod numerem telefonu 16 631 13 01 lub mailowo na adres: mbpcieszanow@op.pl. Z góry serdecznie dziękujemy za wszelką pomoc.

Tomasz Róg



■ Spotkanie autorskie z Jackiem Hugo - Baderem

Szamańska choroba

Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie po raz pierwszy organizowała spotkanie autorskie w trybie online. Gościem był Jacek Hugo- Bader - reporter, dziennikarz oraz podróżnik, który wiele w życiu zobaczył, doświadczył, a potem przelał na papier.

Jacek Hugo- Bader od trzydziestu lat opisuje upadek imperium sowieckiego. Tym razem wziął się za temat, o którym marzył od lat, ale się go bał. W swojej najnowszej książce „Szamańska choroba” zrecenzje opowiada historie szamanów z południowej Rosji, którzy stanowią niezwykle zjawisko dla każdego z nas. Jacek Hugo-Bader opowiadał o specyfice występowania szamanizmu, o tym kto może zostać szamanem oraz jak objawia się wspomniana w tytule książki szamańska choroba. Z rozmowy wynikało, że jest to dar, którego nie można odrzucić, by nie rozgniewać duchów górnego czy dolnego świata. W rodzinie może występować tylko jeden szaman, a zazwyczaj moc ta dziedziczona jest z pokolenia na pokolenie.

Wydaje nam się to nierealne? Przecież podobnie jest w innych kulturach, gdzie można odnaleźć postaci adekwatne do szamanów typu: znachorzy, szeptuchy, zielarki, czarownice. Oni wszyscy, według słów Jacka Hugo-Badera, pochodzą z tego samego duchowego świata. Przede wszystkim trzeba wykazać się dużą wiarą w działania takich osób. Oczywiście żaden szaman nie daje gwarancji swoich „usług”, ale robi wszystko co tylko może by człowiekowi pomóc, czy to wypędzić złego ducha, czy pomóc w chorobie lub rozstrzygnięciu życiowego problemu.

Okazało się, że temat szamanizmu zainteresował internautów, którzy mieli sporo pytań do naszego gościa. Na większość z nich udało mu się odpowiedzieć w trakcie spotkania. Oprócz tego Jacek Hugo- Bader zaprezentował fotografie ze swojej podróży do świata szamanów, które przedstawiały m.in. odprawiane przez nich rytuały.

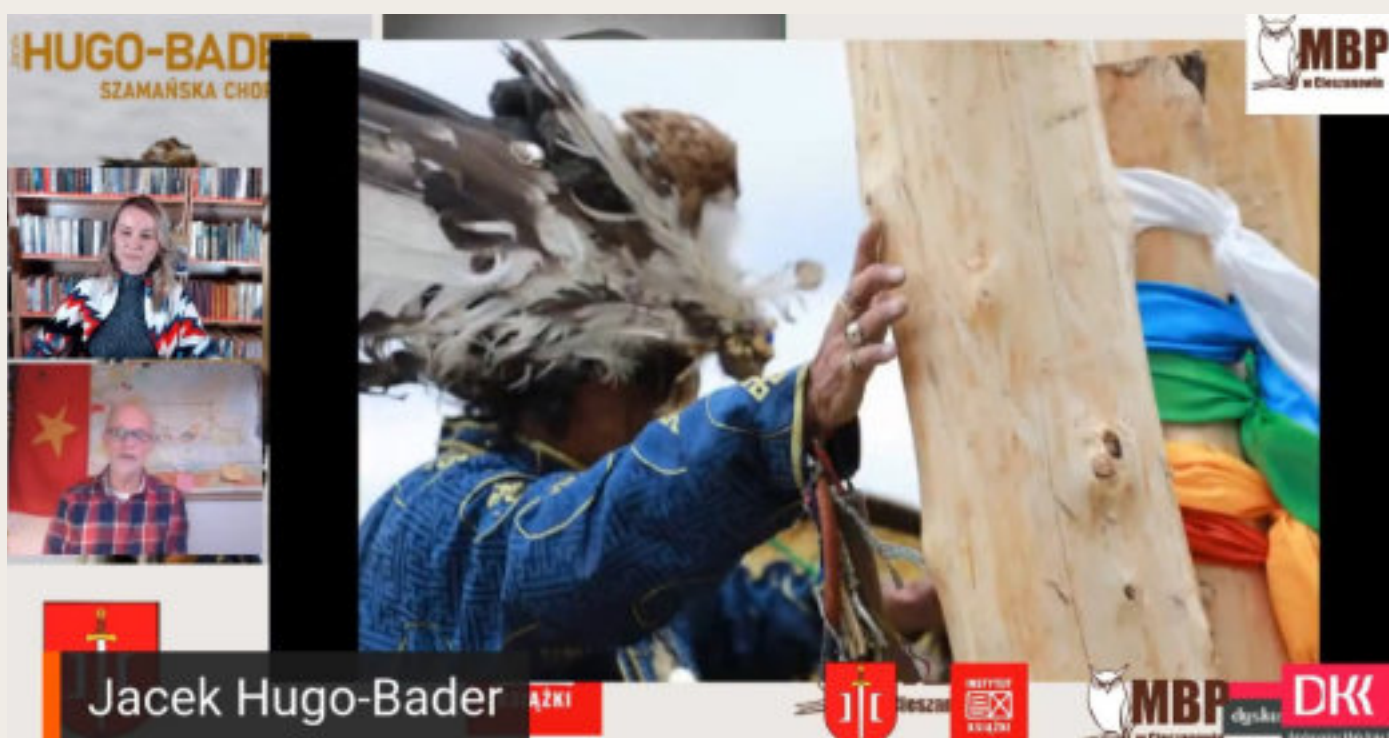
„Szamańska choroba” kończy się słowami „**Ludzkość musi jeszcze bardzo długo istnieć, by wyjaśnić samą siebie**” i jest w tym wiele prawdy...Więcej przeczytać można w książce, która miała swoją premierę 3 grudnia, a jest obecnie dostępna w naszej bibliotece.

Wydarzenie organizowane było w ramach projektu Dyskusyjnych Klubów Książki WiMBP w Rzeszowie pod hasłem „Podkarpackie rozmowy o książkach”. Projekt przygotowany jest przez Instytut Książki i WiMBP w Rzeszowie.

Prowadząca spotkanie: Małgorzata Mizyn - moderator Dyskusyjnego Klubu Książki w Cieszanowie

Osoba odpowiedzialna za stronę techniczną wydarzenia: Marcin Piotrowski - wicedyrektor Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie

Małgorzata Mizyn



Konkurs na pocztówkę bożonarodzeniową

Jak co roku w okresie przedświątecznym Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie zorganizowało dla dzieci i młodzieży z naszej gminy konkurs na kartkę bożonarodzeniową. Dzieci miały za zadanie wykonać pocztówkę dowolną formą. Jedynym ograniczeniem było założenie, że praca będzie nadawała się do późniejszej digitalizacji i przygotowania z niej kartki świątecznej.

Oczywiście otrzymaliśmy fantastyczne i kreatywne prace. Jury wybrało z nich trzy, które trafiły do drukarni. A z wygranej mogą cieszyć się:

Miejsce I – Emilia Polak

Miejsce II – Julia Ziętek

Miejsce III – Gabriela Dec

Dziękujemy za udział w konkursie, gratulujemy zwycięzcom. Wszystkim uczestnikom życzymy zdrowych, radosnych, pięknych i pełnych miłości Świąt.

Mariusz Pajęczkowski



Realizacja projektu „Park pod Sobieskim”

Stowarzyszenie „VIVERE” w Cieszanowie realizuje projekt „Park pod Sobieskim”. Wspomniany park zlokalizowany jest obok pomnika Jana III Sobieskiego. Na jego terenie wykonano: sztuczne boisko wraz z koszem do gry w koszykówkę, ściankę wspinaczkową, ławki oraz murowany grill. Została także postawiona drewniana wiata, w której znajdują się huśtawki. Planowane jest również zainstalowanie siłowni na świeżym powietrzu. Całość terenu została obsadzona różnorodną roślinnością. Ponadto bezpośrednio przy parku wybudowano parking na 9 miejsc. W parku znajduje się również tablica informacyjna, z której mieszkańcy mogą dowiedzieć się sporo o działalności Jana III Sobieskiego.

Mamy nadzieję, że miejsce to będzie służyć mieszkańcom i turystom jako strefa odpoczynku, spędzania wolnego czasu oraz poszerzenia wiedzy na temat historii Cieszanowa. Stowarzyszenie „VIVERE” złożyło wnioski do Lokalnej Grupy Działania „Rozwój Ziemi Lubaczowskiej”, dzięki czemu projekt został współfinansowany ze środków Unii Europejskiej



Fot. Angelika Kata

w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 - 2020. Kwota dofinansowania wyniosła 125 tys. zł, natomiast całkowity koszt inwestycji to 169 tys. zł.

Angelika Kata

■ 102 lata od odzyskania niepodległości Polski

Wywalczona biało-czerwona

ANNA HERDA

Tradycyjnie 11 listopada w naszej gminie obchodziliśmy 102. rocznicę upamiętniającą odzyskanie przez Polskę niepodległości. Niecodzienna zaś – ze względu na pandemię – była forma i charakter uroczystości.

Tak ważny dla Polaków dzień był w całości transmitowany w Internecie. Rozpoczął się mszą świętą i modlitwą za Ojczyznę w kościele parafialnym w Cieszanowie. Kolejna część obchodów miała miejsce przy Pomniku ku czci Jana III Sobieskiego. W ramach akcji „Niepodległa do hymnu” odśpiewano hymn państwowy przy nowo postawionym maszcie z flagą narodową. Następnie przedstawiciele władz samorządowych oraz dyrektorzy instytucji kultury i szkół oddali hołd składając kwiaty pod pomnikiem.

Ostatnią część programu, również prezentowana w Internecie, stanowiło przedstawienie przygotowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Cieszanowie.

Na tą wyjątkową okazję dyrektor Urszula Kopeć – Zaborniak napisała spektakl pt. „Przypalona flaga”. Bibliotekarze wcieliili się w aktorów. Opowiada on o szacunku dla symboli narodowych oraz o znaczeniu pojęcia wolności i patriotyzmu dla Polaków. Malarka Zuza – artystka nieświadomie wykorzystuje przyniesioną ze śmietnika flagę, która w jej przekonaniu jest tylko brudną szmatą, jako przykrycie podłogi w warsztacie malarskim. Widząc absurdalne zachowanie dziewczyny matka oraz przyjaciel próbują uświadomić jej, że postępuje niewłaściwie. Ta jednak nie chce dać się przekonać. Zасыpia. Wtedy to – we śnie – pojawiają się świadkowie historii walczący o niepodległość – sanitariuszka z Powstania Warszawskiego oraz działaczka „Solidarności” Henryka Krzywonos. Przedstawiają swoje świadectwo z minionych, ale jakże ważnych wydarzeń dla Polski i Polaków. Zuza budzi się słysząc odgłosy nalotu na Warszawę. Te wszystkie wydarzenia wstrząsnęły nią

i uświadomiły, że szacunek do flagi – symboli narodowych, jest niepodważalny.

Dostojnym punktem programu były wiersze o tematyce patriotycznej recytowane przez przedstawicieli różnych jednostek gminnych. Całości towarzyszyło tło muzyczne przygotowane przez Agnieszkę Zaborniak – nauczyciela szkoły muzycznej.

Wydarzenie w całości było transmitowane na żywo na FB: Mbp Biblioteka Cieszanów, Nad Brusienką oraz Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie. Również na tych profilach można obejrzeć film: „Przypalona flaga”. Jest on także dostępny na kanale YouTube Centrum Kultury i Sportu.

Polskie Radio Rzeszów o 11.15 łączyło się 11 listopada z Cieszanowem, gdzie rozmawiało z dyrektorem MBP o inscenizacji patriotycznej, która o 12.30 wchodziła w wirtualny świat i była dostępna dla każdego.



Cieszanowskie Morsy zapraszają wszystkich chętnych do wspólnej kąpieli, która jest nie tylko świętą zabawą, ale i okazją, by zadbać o swoje zdrowie. Jeśli więc, zawsze chciałeś spróbować ale nie bardzo wiedziałeś jak - teraz masz okazję. Cieszanowskie Morsy spotykają się w każdą niedzielę o godz. 9.00 na Kąpielisku Wędrowiec. Pozostałe informacje można znaleźć na FB.

Do zobaczenia.
Cieszanowskie Morsy